



WIEDZA O DRZEWACH SKOMPILOWANA W XVII-WIECZNYCH KALENDARZACH NIEMIECKICH

Justyna Rogińska

Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Historii

„Dogadaj się z chłopem albo pracownikiem dniówkowym, on wytnie niektóre dzikie pędy jabłoni i gruszy w lesie albo w polu...”¹ – tak w kalendarzu na rok 1676 brzmiała instrukcja dla ogrodnika/sadownika lub jego pana chcącego pozyskać dzikie sadzonki. W niemieckiej historiografii uznaje się, że w okresie wczesnonowożytnym kalendarz był jednym z poczytniejszych pism drukowanych. Funkcja informacyjno-orientacyjna, która przyczyniła się do tak dużej popularności tej formy publikacji, zapewniała jego posiadaczowi dostęp do zagadnień

1 G. SOMMERFELD, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens/ Pflanzens/ Versetzens/ Ppropffens/ [et]c. ... ausgeführet zu finden; Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum dritden mahl vorgestellet und erörtert wird/ Aufß Schalt-Jahr ... MDCLXXVI. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaftten Liebhabern, Nürnberg 1675, s. 7. Wszystkie cytowane fragmenty są tłumaczeniami wykonanymi przez autora artykułu. Kalendarze nie mają również wewnętrznej numeracji. Podane w przypisach numery stron są numeracją nadaną przez autora artykułu, począwszy od pierwszej strony po frontysepisie.*

z różnych płaszczyzn tematycznych oraz rozeznanie w nadchodzących wydarzeniach: świętach kościelnych, targach czy jarmarkach². Jednym z poruszanych na łamach kalendarzy aspektów były zagadnienia z zakresu dendrologii. Celem artykułu jest próba rekonstrukcji wiedzy o drzewach, jaką zdobyć mógł niemiecki czytelnik w oparciu o lekturę XVII-wiecznego kalendarza.

Typ kalendarza wykorzystany do analizy nazywany jest w niemieckojęzycznej literaturze historycznej „Schreibkalender”, co opisowo wyjaśnić można jako rodzaj kalendarza rocznego z uwzględnioną wolną przestrzenią na osobiste notatki jego właściciela³. Jej wydzielenie było pierwszym krokiem w kierunku zaspokojenia potrzeb nabywcy. Puste pole mógł on wykorzystać do prowadzenia prywatnych lub publicznych zapisek o charakterze: handlowo-gospodarczych wpisów, obserwacji czy wzmianek genealogicznych. Pierwotnie całą prawą stronę pozostawiano niezadrukowaną, z biegiem czasu obszar ten zredukowano do jednej kolumny na rzecz wprowadzenia materiału tekstowego⁴.

W ten sposób w drugiej połowie XVII wieku wykształcił się rodzaj kalendarza tematycznego, który swoją treścią koncentrował się na określonej problematyce. Wachlarz podejmowanych tematów był niesamowicie rozpięty: prezentowano historyczne i astronomiczne artykuły, polityczne meldunki, relacje z podróży, opisy egzotycznych roślin i zwierząt, informacje o pozaeuropejskich ludach, geograficzne i historyczne opisy miast i państw, militarne rozprawy, relacje nadzwyczajnych zjawisk pogodowych, zamieszczano moralizatorsko-uczone teksty, lirykę, tłumaczenia, traktaty religijne⁵. Wybór zorientowany był na potrzeby i zainteresowania czytelnika, któremu treść sygnalizowano nie tylko tytułem, ale i szatą graficzną pierwszej strony. Jeżeli kalendarz spotkał się z pozytywnym przyjęciem, wydawany był seryjnie⁶.

Włączony do kalendarza materiał tekstowy miał charakter kompilacji. Oznaczało to, że jego autor zebrał różne dostępne na rynku publikacje poświęcone określonej tematyce, wybrał z nich fragmenty, opracował i ułożył w jedną spójną i logiczną całość. Do dyspozycji miał między innymi kosmografię, literaturę geograficzno-topograficzną, opisy podróży, rozprawy z zakresu historii, medycyny,

2 H. SÜHRIG, *Die Entwicklung der niedersächsischen Kalender im 17. Jahrhundert*, w: B. Hack, R. Witmann, M. Kleiss (red.), *Archiv für Geschichte des Buchwesens*, 20, Frankfurt nad Menem 1979, s. 744–746

3 K.-D. HERBST, *Die Jahreskalender – Ein Medium für gelehrte Kommunikation*, w: K.-D. Herbst, S. Kratochwil (red.), *Kommunikation in der Frühen Neuzeit*, Frankfurt nad Menem 2009, s. 189–223.

4 G. SCHRÖDER-LEMBKE, *Die Bedeutung der Bauernkalender*, w: K. Herрман, H. Winkel, (red.), *Vom „belehrten“ Bauern. Kommunikation und Information in der Landwirtschaft vom Bauernkalender bis zur EDV*, St. Katharinen 1992, s. 1–11.

5 K.-D. HERBST, *Leipzig als Druckort von Kalendern in der Frühen Neuzeit*, w: D. Döring (red.), *Leipzigs Bedeutung für die Geschichte Sachsens. Politik, Wirtschaft und Kultur in sechs Jahrhunderten*, Lipsk 2014, s. 347–398.

6 H. SÜHRIG, *Die Entwicklung...*, s. 744–746.

nauk przyrodniczych, a także dzienne i tygodniowe gazety oraz druki ulotne. Jak zauważył Klaus-Dieter Herbst, dzięki łączeniu tekstów z dużych i drogich dzieł, kalendarz oferował materiał czytelniczy w małej skondensowanej formie, która mogła być dostępna w każdym gospodarstwie domowym⁷.

Układ XVII-wiecznego kalendarza był trójdzielny, obok wyżej wspomnianych: niezadrukowanej przestrzeni na notatki i kolumny z materiałem tekstowym, jego komplementarnym składnikiem była część astronomiczno-astrologiczna. Zajmowała ona całą lewą stronę, a jej trzon stanowiły dwie tablice miesięczne, będące spisem dni oraz imion świętych na dany miesiąc. Dwie, ponieważ na obszarze Niemiec posługiwano się w tym okresie dwoma rodzajami kalendarzy. Było to efektem nieprzyjęcia przez niektóre księstwa niemieckie reformy zaproponowanej w 1582 roku przez papieża Grzegorza XIII. Twórcy kalendarzy wybrnęli z tej sytuacji, zamieszczając w swoich drukach dwa rodzaje tablic, pierwszą naliczaną według „starego” kalendarza juliańskiego i drugą naliczaną według „nowego” kalendarza gregoriańskiego⁸. Tablice umieszczone były na przeciwnych biegunach lewej strony i stanowiły zamkniętą ramę dla innych informacji w tej części. Pozostałe kolumny zawierały symbole związane z biegiem księżyca i znakami zodiaku, które miały związek z puszczaniem krwi. Podawano w nich wiadomości o konstelacji planet, świetle księżyca, długości dnia i pogodzie. Styl prezentacji treści w tym segmencie oraz podział na kolumny zależał od indywidualnych upodobań autora. Prezentowane dane były kodowane, to znaczy przekazywano je za pomocą symboli i kolorów, których objaśnienie zamieszczano na początku lub końcu kalendarza⁹.

Z części astronomiczno-astrologicznej wyłania się pierwszy typ informacji o drzewach, jaki pozyskać mógł wczesnonowożytny człowiek. Ten rodzaj wiedzy wpisywał się doskonale w funkcję orientacyjną tej formy publikacji, pozwalając rozemnić się jego nabywcy w odpowiednich momentach, w których można było ścinać drzewa w celu pozyskania drewna budowlanego i opałowego. Charakterystyczną cechą tego rodzaju wiadomości była jej przynależność do kanonu informacji podstawowych, które były integralną częścią każdego kalendarza. Opracowywał je zwykle autor na podstawie zgromadzonych materiałów astronomicznych i tworzył prognozy dotyczące najlepszej pory na wykonywanie określonych czynności. W standardowym pakiecie oprócz ścinania drzew podawano między innymi terminy puszczania krwi, stawiania baniek, siania czy sadzenia.

Mimo powtarzalności tego typu informacji różne kalendarze prezentowały je na rozmaite sposoby. Oznacza to dla przykładu, że niektóre egzemplarze ograniczały się do ogólnej notki „ścinanie drzew”, inne rozróżniały „ścinanie drewna opałowego i budowlanego”. Tę niejednorodność dostrzec można także w sposobie kodowania. Ogólnym symbolem wyrażającym wspomnianą czynność była mała siekiera. Mogła ona być cała czarna lub mieć tylko czarne kontury, ostrzem

7 K.-D. HERBST, *Leipzig als Druckort...*, s. 347–398.

8 Tenże, *Die Jahreskalender...*, s. 189–223.

9 H. SÜHRIG, *Die Entwicklung...*, s. 419–434.

zwrócona była w dół lub kierowano ją pod kątem w prawy lub lewy bok. W niektórych wydaniach spotykane jest następujące rozróżnienie: dwie czarne siekiry jako oznaczenie dla cięcia drewna budowlanego, jedna jako symbol ścinania drewna opałowego.

Trudno też wyłonić ogólny wzór albo regułę dotyczącą momentów ścinania drzew. Wielość kalendarzy i ich autorów oraz różnorodność zgromadzonych w nich danych utrudniają wskazanie takiego mechanizmu. Aczkolwiek należy mieć na uwadze, że podane dni musiały być podporządkowane odpowiednim fazom księżyca, konstelacji planet i pogodzie. Wytypowane na ich podstawie dni dawały osobie posiadającej kalendarz konkretną informację, którego dnia miesiąca powinna ścinać określony rodzaj drzewa.

Dokładniejsze wiadomości z zakresu wiedzy o drzewach czerpane były z kalendarzy tematycznych, a dokładniej z będących ich integralną częścią kolumn z materiałem tekstowym. Wyłania się z nich drugi typ informacji, związany z charakterystyką drzew, ich właściwościami oraz zastosowaniem w lecznictwie. Prezentował je wydawany w Lipsku *Alter und Neuer Schreib-Kalender*, którego autorem był Johann Melchior Bauern von Eschbach. Cała jego seria ukierunkowana została na problematykę związaną ze zdrowiem i ziołolecznictwem. Materiał czytelniczy kalendarzy na rok od 1663 do 1665 roku zatytułował autor: *O drzewach, owocach z drzew ich działaniu i użyciu*¹⁰.

W trzech poddanych analizie kalendarzach przedstawiony został atlas drzew leśnych, owocowych i różnych krzewów¹¹. Opisy nie były budowane według jednego przyjętego z góry schematu, aczkolwiek w ich strukturze wyróżnić można zespoły powtarzających się treści. Z kategorii wiadomości ogólnych autor wzmiankował o wyglądzie drzewa, jego drewna i owoców. Akcentował takie właściwości drewna, jak: ciężkość, długowieczność, odporność na robaki, tendencję do butwienia, stopień, w jakim dymi, czy częstotliwość zielenienia się. Charakteryzował wrażenia zapachowe i smakowe z nim związane. Sygnalizował pochodzenie drzewa (krajowe, zagraniczne) oraz czy jest oswojone czy dzikie. Ważnym elementem było również określenie jego natury, która mogła być: gorąca, chłodna, sucha, wilgotna¹².

10 Materiał tekstowy wcześniejszych kalendarzy na rok od 1654 do 1656 roku zatytułowany był *O sześciu niezmiennych rzeczach*, po nich następowała długa kolekcja od rocznika 1657 do 1661 *O ziołach ich działaniu i użytku*, dalej były trzy egzemplarze poświęcone drzewom, dwa ostatnie koncentrowały się na fazach księżyca i informacjach pogodowych.

11 Opisane zostały między innymi takie drzewa, jak: kasztan, klon, osika, brzoza, lipa, olsza, jesion, buk, dąb, cyprys, cedr, cis, świerk, jodła, jałowiec, jabłoń, grusza, śliwa, figowiec, daktylowiec, granatowiec, drzewo pomarańczowe i cytrynowe.

12 J. M. BAUER, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr Jesu Christi. Auff den 28. gr. Longit. und 51. Latitud. gericht \ durch Johann Melchior Bauern von Eschbach*, Leipzig, passim; tenże. *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr Jesu Christi : Auff den 28. gr. Longit. und 51. Latitud. gericht \ durch Johann Melchior*

Trzon podstawowy zgromadzonego materiału stanowiły informacje dotyczące leczniczej właściwości drzew, a dokładniej jego poszczególnych elementów: korzeni, kory, drewna, trocin, liści, żywicy, pnączy, owoców, łupin, pestek. Czasami wykorzystywano również wodę znalezioną na niektórych drzewach (buk, dąb). Poszczególne składniki mogły zachować naturalną formę lub ulec przetworzeniu. Czynności na nich dokonywane polegały na gotowaniu, pieczeniu, zaszuszeniu, miżdżeniu, siekaniu, sproszkowaniu lub przeróbce na sok, olej, maść czy wosk. Niejednokrotnie dla wzmocnienia efektu działania drzew mieszano je z innymi substancjami. Wymieniane są tu: wino, ocet, miód, woda, mleko, piwo, a także woda deszczowa, uryna młodego cielęcia, inne zioła i mąka¹³.

Sposób aplikacji był również zróżnicowany. Najpowszechniejszą praktyką było zjedzenie medykamentu w jego naturalnej lub przetworzonej postaci albo dodanie go do potrawy (zupa, ciasto) lub napoju. W zależności od potrzeby poszczególne elementy drzewa były trzymane w różnych otworach (ustach, dziurkach nosa, uszach, pępku) lub noszone w woreczkach albo na przykład w bucie. Płukano lub obmywano nimi chore miejsca, rozgniatano na cieple, smarowano, przykładano lub robiono plastry¹⁴.

Pomagało to w chorobach następujących organów: płuc, wątroby, śledziony, oczu, uszu, moczowodów, nerek, pęcherza, serca, gardła, kręgosłupa, jelit i pozostałych członków ciała. Drzewa leczyły: wrzody, kamienie, guzy, robaki, zatrucia, wzdęcia, biegunki, kolkę, gorączkę, gruźlicę, kaszel, plamy na skórze, strupy, świerzb, brodawki, liszaj, oparzenia, odciski, opuchliznę. Pomagały na płucie krwią, krwotok z nosa i wymioty. Łagodziły ból zęba, gardła, oczu, uszu. Podawane były na ugryzienia zwierząt: psa czy jadowitego węża, koily ukąszenia os i pszczoł. Oczyszczają rany, leczyły je, tamowały krwawienie, ułatwiały zranienie i gojenie. Podane w odpowiedniej formie ułatwiały zasypianie, poprawiały ukrwienie, regulowały wypróżnienia, były mocz- i potopędne, oczyszczają moczowody i nerki z piasku, pobudzały apetyt, zapobiegały gniciu organów. Niektóre z nich były dobre na umysł, wyostrzały rozum i pamięć, koily nerwy i pomagały przy melancholiach¹⁵.

Wśród licznych schorzeń i dolegliwości, które leczono za pomocą drzew, znalazł się również syfilis. Informacje o leczeniu tej choroby nie są podane w sposób bezpośredni, ale za sprawą dwóch metafor, które dla człowieka żyjącego we wczesnej nowożytności musiały być czytelne. Pierwszą aluzją było nazwanie gwajakowca „Franzosenholz” (drzewo francuskie), drugą zdanie kończące opis drzewa: „szczególnie leczy Francuzów”¹⁶. Powszechnie wiadomo, że choro-

Bauern von Eschbach, Leipzig 1663, passim; tenże. *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr Jesu Christi. Auff den 28. gr. Longit. und 51. Latitud. gericht \ durch Joh. Melchior Bauernvo[n] Eschbach*, Leipzig 1662, passim.

13 Tamże.

14 Tamże.

15 Tamże.

16 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr...*, s. 6.

bą francuską w dawnych wiekach określano syfilis¹⁷. Kalendarz z kolei podawał środek na pozbycie się tej wstydlivej choroby: było nim drzewo, które, jak sama dolegliwość, sprowadzone zostało z Nowego Świata¹⁸.

Innym ciekawym zjawiskiem, było przekonanie, że poszczególne elementy drzew mogą pomóc w okresach szerzenia się epidemii. O zapachu cytryny pisa-no, że zabiera złe powietrze, z którego lubi powstawać zaraza. Owoce dębu pite wieczorem i rano z ciepłym piwem, jak podkreślano, z „boską pomocą” zabez-pieczwały daną osobę od morowego powietrza. Inną popularną metodą, w kalen-darzu tylko wzmiankowaną, było kadzenie. Dym z drzewa albo jagód jałowca polecano na złe i trujące powietrze¹⁹.

Zapisanych zostało również sporo przestróg związanych ze szkodliwym wpływem różnych drzew na organizm człowieka. Kasztany zjedzone w zbyt dużej ilości powodowały nie tylko problemy z trawieniem, ale mogły sprowa-dzić śmiertelne choroby²⁰. Równie ciężkostrawne daktyle przynosiły bóle głowy i melancholijne wilgotcie²¹. Oliwki były szkodliwe dla płuc. Niebezpieczne skutki mógł mieć też sen pod niektórymi gatunkami drzew²². Odpoczynek w cieniu bukszpanu mógł odebrać rozum. Drzemka pod orzechowcem przynosiła katar lub zapalenie zatok. Bardzo szkodliwą i trującą rośliną był cis. Na osoby, które spały w jego cieniu, szczególnie w okresie kwitnienia drzewa, sprowadzał śmierć. Czerwone jagody cisu były śmiertelne dla bydła, a zapach jego palonego drewna zabijał myszy. Autor obok opisu wyglądu drzewa nie omieszkął dla bezpieczeń-stwa nadmienić, że w okolicach Jeny można je spotkać. Innym śmiertcionym drzewem był cedr: „w naszym kraju nieznanym” – jak podkreślił autor kalendarza. Cedr odbierał miał według jego opisu życie, dzięki czemu sam zachowywał nie-śmiertelność²³.

Obok katalogu wczesnonowożytnych chorób oraz dolegliwości zamieszczono uwagi dla kobiet i nie tylko, jak dbać o piękny wygląd. Za pomocą medykamen-tów, których składnikiem były drzewa, leczono wszelkie zmiany skórne, a także dbano o jej odpowiednie nawilżenie. Środkiem na popękane wargi był specjalny rodzaj jabłek. Skórki cytryny gotowane w wodzie stanowiły doskonałą płukan-kę niwelującą przykry zapach z ust. Szczególnie dużo uwagi poświęcono kwestii

17 Z. GAJDA, *Wprowadzenie do historii medycyny*, Kraków 2011, s. 246.

18 J.M. BAUER, *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr...*, s. 6.

19 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr...*, s. 11, 19; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr...*, s. 22, 24.

20 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr...*, s. 9.

21 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr...*, s. 4, 6.

22 W wymiarze symbolicznym drzewo odgrywało funkcję mediatora z zaświatami, a każdy kontakt z sacrum mógł być dla człowieka niebezpieczny, dlatego sen w cieniu drzewa zagrażał jego życiu; P. KOWALSKI, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa–Wrocław 1998, s. 101.

23 J.M. BAUER, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr...*, s. 7, 11, 15; Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr...*, s. 26.

włosów. Na wypadające kosmyki pomagał sok wyciekający z rozłupanego drzewa lipy, na ich porost z kolei polecany był bukszpan. Pisano, że aby mieć piękne i delikatne włosy, kobiety przygotowywały specjalną maść z kwitnących na wiosnę pachnących pędów topoli²⁴.

Wiedza o właściwościach drzew pomagała również w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Jadalne owoce były idealnym rozwiązaniem na każdy stół, gdyż „zapychały żołądek” oraz „gasiły pragnienie”. Do porad kuchennych zaliczyć można adnotację, że sok wytwarzany z soczystych gruszek mógł być używany zamiast miodu. Moli pozbywano się, wkładając skórki cytryny albo drewno świerku między ubrania. Liście olszy w okresie letnim rozsypane w komorze stanowiły sposób na pchły, które się na nich obwieszały. Metodą na niegrzeczne dzieci były różgi wykonane z gałęzi brzozy. Z kolei o różdze z orzechowca mówiono, że dotknięty nią wąż drętwieje i umiera. Sok z pigwy wypity na noc polecano jako domowy środek na pozbycie się nietrzeźwości. Przy nielicznych drzewach podkreślano, że nadają się też do leczenia zwierząt (np. buk oraz jodła pomagały w leczeniu strupów)²⁵.

Uzupełnienie wiadomości z zakresu lecznictwa stanowiły informacje o użytkowej funkcji drewna poszczególnych drzew. W pracy cieśli i stolarzy niezastąpiony był klon, tokarzy – osika. Do produkcji łóżek, ław, stołów, statków najlepiej nadawał się buk. Śruby, heble i inne ciężkie rzemieślnicze narzędzia oraz cepy powstawały z grabu. O drewnie olszy pisano, że można zmienić je w kamień poprzez odpowiednie warzenie w chmielu i trzyletni okres leżenia w piwnicznym piasku, z tak powstałego materiału tworzone najlepsze osełki. Naczynia do picia przygotowywano z jałowca. Domy budowano z jodły, dobrym drewnem ciętym był jesion, a jako środek opałowy wykorzystywano grab²⁶.

Kolejnym typem informacji z zakresu wiedzy o drzewach, które odnaleźć można w XVII-wiecznych kalendarzach, są wszelkie treści odnoszące się do pielęgnacji drzew i prowadzenia sadu/ogrodu. Problematyce tej poświęcane były pojedyncze egzemplarze kalendarzy różnotematycznych. Wśród nich na uwagę zasługuje *Alter und Neuer Schreib-Calender*²⁷, którego autorem był Rodolphus

24 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr...*, s. 3, 7, 11; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr...*, s. 18; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr...*, s. 8.

25 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr...*, s. 5, 7, 11, 17; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr...*, s. 4, 12; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr...*, s. 18, 22.

26 Tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr...*, s. 3, 5, 7, 17; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr...*, s. 8, 10; tenże, *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr...*, s. 22, 24.

27 R. BUCHBACH, *Alter und Neuer Schreib-Calender: darin[n]en auff jeden Monat der Planeten Lauff/ Witterung/ Sonnen-Auffgang ... nebenst einem Prognostico Astrologico ... zu befinden : auff das Jahr ... M.DC.LIII.; Auf die Polushöhe der Churf. S. Universität und Handelsstadt Leipzig/ von 51. Grad gerichtet/ und jedermänniglichen zu sonderli-*

Buchbach. Wydawana w Lipsku seria poświęcona była relacjom pogodowym i różnotematycznym poradom. Egzemplarz na rok 1653 w skondensowanej formie prezentuje czytelnikowi szereg wskazówek z zakresu sadownictwa. Kalendarz ten jest również cenny ze względu na to, że ujawnia motyw autora, którym kierował się przy wyborze tej tematyki. Była nim wojna 30-letnia, której skutki okazały się fatalne dla całych Niemiec. Zrównanych z ziemią i zniszczonych zostało wówczas wiele sadów, które po zakończeniu działań zbrojnych starano się odbudować. Kalendarz, jak podkreśla autor, miał swoją zawartością wpisywać się w akcję odbudowy sadów, której ważnym składnikiem była edukacja prostego człowieka w zakresie sadzenia i szczepienia drzew²⁸. Materiał tekstowy kalendarza skomponowany został w 18 porad dotyczących: dzikich pędów, ziemi, korzeni, sadzenia, nawożenia, robaków, obcinania gałęzi, szczepień (czasu wykonania, sprzętu, sposobu, doglądania). Kończył się zapowiedzią autora chęci opowiedzenia w przyszłym kalendarzu o jeszcze dwóch metodach szczepiennych, chorobach drzew i sposobach ich leczenia²⁹.

Obok pojedynczych egzemplarzy z różnych ciągów wydawniczych, istniała również cała seria poświęcona pielęgnacji drzew. Ukazywała się pod tytułem *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen- Calender...* od 1672 roku³⁰. Autorem dwóch pierwszych egzemplarzy był Johannes Ulricus Oeler, późniejsze sztuki wydano natomiast pod nazwiskiem Georga Sommerfelda. Można przypuszczać, że mamy do czynienia z kontynuacją idei wcześniej zaplanowanego cyklu. Przejmowanie prowadzenia kalendarza innego autora było często spotykanym zabiegiem na wczesnonowożytnym rynku wydawniczym i stanowiło następstwo na przykład śmierci jego inicjatora³¹.

Seria adresowana była do wszystkich „miłośników ogrodów, kwiatów i drzew” oraz ich podwładnych ogrodników. Autor, jak sam podkreśla, „z trudem i pilnością” zebrał pożyteczne i aktualne informacje z książek o „sztuce, lekarstwach, drzewach i ogrodzie” oraz w zaplanowany sposób zamieścił je w kalendarzu³².

cher Nachricht und Nutzen gestellet \ von Rodolphi Buchbachs Medic. Doct. Imitatore und Nachfolger Salomon Gut/ Phil. Addict., Leipzig 1652.

28 Tamże, s. 3.

29 Tamże, passim.

30 J.U. OELER, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld-Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ...der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens/ Pflanzens/ Versetzens/ Propffens/ [et]c. Badens/ Schrepffens/ Purgirens ... wohl ausgeführet zu finden: Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum ersten mahl vorgestellet und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXIII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Johan. Ulricum Oeler/ Medicin. Doctor. Reip. Lindav. Physicum Löimicum, Nürnberg 1672.*

31 K.-D. HERBST, *Die Kalender von Gottfried Kirch*, Beiträge zur Astronomiegeschichte, 2004, 7, s. 115–159.

32 J.U. OELER, *Alter und Neuer Kunst- ... Auff das Jahr ... MDCLXXIII...*, s. 9.

Tylko w nielicznych przypadkach podawał źródła, z których korzystał albo tytuły oryginalnych prac. W egzemplarzu na rok 1678 autor powołuje się na autorytet Petrusa Laurenbergiusa i jego pracę *Horticultura*³³. We wcześniejszym druku cytował również fragmenty *Talmudu*, odnajdując w jego księgach instrukcję szczepienia drzew³⁴. Kompilacyjny charakter pracy potwierdzają bardzo częste powołania autora na zdanie innych „dobrych”, „uczonych”, „doświadczonych”, „dystyngowanych” ogrodników, którzy powiedzieli mu, zdradzili, od których usłyszał pewne informacje. Interesujący jest ponadto zwrot „przechwalają się niektórzy skrybowie bardzo...³⁵”. Przedstawiając metody i techniki różnych zabiegów, autor starał się je prezentować możliwie z różnych stron. Wskazywał, jakie rozwiązania preferują mieszkańcy poszczególnych zakątków Niemiec. Całość opatrzona była oczywiście osobistym komentarzem samego autora, który krytykował lub chwalił opisywane zabiegi. Zwracał się przy tym bezpośrednio do czytelnika: „Chciecie zrobić dobrze, zróbcie tak, jak jest tu powiedziane³⁶”. Jego wiarygodność poświadczają osobiste doświadczenie: „próbowałem obu sposobów, oba są udane” albo jego brak: „nie chcę osądzać, ponieważ aktualnie jeszcze nie próbowałem³⁷”.

33 G. SOMMERFELD, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten-Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ Zum fünfften mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXVIII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern, Nürnberg 1677, s. 25.*

34 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens/ Pflanzens/ Versetzens/ Pfropffens/ [et]c. ... ausgeführet zu finden; Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum dritten mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff's Schalt-Jahr ... MDCLXXVI. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern, Nürnberg 1675, 19.*

35 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender: Worinnen ... der Planeten und Aspecten Lauff und Würckung/ sambdem Zustand deß Gewitters ... bequeme Zeitdeß Säens/ Pflanzens ... und Aderlassens/ [et]c. wohl aus geführet zu finden ...; Zum Zwölfften mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXXVI. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern, Nürnberg 1685, s. 23.*

36 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ zum ersten mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXV.... Nürnberg 1674, s. 25.*

37 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- ... Auff's Schalt-Jahr ... MDCLXXVI...., s. 13.*

Pierwszy kalendarz na rok 1673 ma charakter wprowadzenia i przynosi informacje z zakresu sposobu organizacji ogrodu, w którym obok kwiatów i ziół rosnać miały również drzewa. Przy jego budowie pod uwagę powinny być wzięte kryteria: potrzeby, własnego gustu, dostępnych środków pieniężnych oraz funkcjonalności zagospodarowanej przestrzeni. Pieczę nad ogrodem przekazać należało ogrodnikowi, najlepiej aby był to chłop z pochodzenia, który przez cały rok doglądałby roślinności³⁸.

Jako pomoc w szukaniu odpowiedniego kandydata na to stanowisko kalendarz sugerował zespół cech i zachowań, którymi odznaczać się miał przyszły opiekun kwiatów i drzew. Polecano ludzi młodych, choć, jak podkreślano, starsi są panom wierniejsi oraz pracują pilniej i troskliwiej. Ważne, aby wybrana osoba była silna ze względu na charakter wykonywanej pracy, a zarazem delikatna. W stosunku do powierzonych zadań ogrodnik miał odznaczać się: pracowitością, pilnością, dbałością i energią. Skromność i życzliwość powinny również leżeć w jego naturze. Dodatkowo posiadać musiał określoną wiedzę z zakresu: botaniki; podstaw budownictwa (dla dobrej organizacji ogrodu); kierunków świata, rodzajów wiatru, gwiazd, faz księżyca (aby z ich obserwacji w oparciu o kalendarz wiedzieć, kiedy siać i wykonywać różne zabiegi); rodzaju i sposobu użycia narzędzi ogrodniczych, w tym narzędzi do szczepienia drzew³⁹.

W celu utrzymania ogrodu w porządku i czystości stosowano odpowiedni sprzęt, który również wymieniony został w kalendarzu. Wśród zaprezentowanych narzędzi wymienić można między innymi: nóż, młot, siekiere, cęgi, imadło, świdry, gwoździe, łopate, rydel, kosze oraz wiele innych. Ważne było, aby ogrodnik umiał się nie tylko nimi obsłużyć, ale i wiedział, jak je odpowiednio przechowywać, aby nie narazić na dodatkowe koszty swojego pana. Wszelkie wilgotne miejsca były zabronione, gdyż naraziłyby narzędzia metalowe na rdzę, drewniane na zgnicie⁴⁰.

W urządzeniu ogrodu należało wziąć pod uwagę kilka cennych porad. Wybrane miejsce powinno charakteryzować się dobrą jakością ziemią, przestrzenią otwartego i wolnego powietrza oraz dobrą lokacją według słońca. Całość chronić miało ogrodzenie w postaci muru. Istotne również było, aby ogród otaczały drzewa, tworzące zaporę przed suchymi i palącymi wiatrami, a także innymi zewnętrznymi czynnikami, które mogłyby zagrozić rosnącej wewnątrz roślinności. Inny ważny element stanowiła delikatna spadzistość wybranego terenu, która odprowadzałaby wody deszczowe. Należało również pamiętać o odpowiednim nawodnieniu ogrodu. Jeżeli nie było w nim „żywej wody” ogrodnik powinien zatroszczyć się o źródło albo o specjalny zbiornik na deszczówkę, tak aby w letnie upalne dni miał czym podlewać roślinność. Tam, gdzie było to wykonalne, ogród dzielono na dwie części: słoneczną i zacienioną, które służyć miały roślinom w różnych porach roku⁴¹.

38 J.U. OELER, *Alter und Neuer Kunst- ... Auff das Jahr ... MDCLXXIII...*, s. 9.

39 Tamże, s. 17, 19, 21, 23.

40 Tamże, s. 15.

41 Tamże, s. 25, 27.

Podstawę dobrego ogrodu i sadu stanowiła żyzna i urodzajna ziemia oraz odpowiedni nawóz, dlatego tej problematyce poświęcono następnym kalendarz na rok 1674. Grunt nadający się do uprawy to czarno-brązowa ziemia oczyszczona z kamieni, cierni, ostu oraz innych roślin i chwastów, nawieziona, przekopana i zaorana. Dobrym sposobem było również posadzenie uprzednio na wybranym obszarze kapusty, która przygotować miała ziemię i czyniła ją zdtną do późniejszego owocowania⁴².

Polecany nawozem zwiększającym urodzajność ziemi były ekskrementy zwierzęce. Jako najlepszy podawano nawóz osła, potem owczy, dalej krowi, kurzy i gołębi; koński był zbyt gorący, a gęsi i świński nie służył do niczego. Należało mieć na uwadze, że każdy rodzaj ziemi wymagał innego nawozu. Ziemia zimna i wilgotna potrzebowała gorącego nawozu: ludzkiego, kurzego, gołębiego, końskiego; ziemia niezbyt wilgotna z kolei owczego, wolego, koziego, mniej końskiego. Liczył się również wiek aplikowanej substancji. Do ogrodu najlepiej nadawał się 2–3-letni nawóz, ponieważ był już zwietrzały, twardy i wolny od robactwa i szkodników, które występowały w świeżym⁴³.

W przypadku problemów z pozyskaniem nawozu zwierzęcego można było wykorzystać składniki dostępne w naturze, takie jak na przykład zielona kora. Innym rozwiązaniem był żar pozyskany w pracy garbarzy, który najpierw musiał delikatnie przegnieć, leżąc od roku do 3 lat w wilgotnym miejscu. Przydatny był także popiół, który posypyany nie tylko użyźniał, ale i wyganiał szkodniki. Kolejnym sposobem było użycie lepszego rodzaju ziemi i zmieszanie jej z tą dostępną. Właściwości użyźniające miał również szlam wody, w której drzewa stały przez zimę i ten przyniesiony przez wiosenne podtopienia⁴⁴.

Nawozić się powinno, tak jak i grabić, dwa razy do roku, na wiosnę i jesień. Aplikacja nawozu polegała na zebraniu ziemi wokół drzewa, do pierwszych widocznych, ale przykrytych ziemią korzeni, nasypianiu krowiego nawozu i pozostawieniu go do momentu, aż korzenie ściągną wilgoć, co następowało, kiedy spadł deszcz. Nie wolno było kłaść nawozu na gołe korzenie, gdyż był on dla nich za gorący. Niekiedy zalecano rozłożyć go na zimę w celu zabezpieczenia drzewa przed mrozem⁴⁵.

42 J.U. OELER, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten-Baum- und Blumen-Calendar/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens Pflantzens/ Versetzens/ Propffens/ [et]c. Badens/ Schrepffens/ Purgierens ... wohl ausgeführt zu finden; Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum ersten mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXIII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Johan. Ulricum Oeler/ Medicin. Doctor. Reip. Lindav. Physicum Löimicum, Nürnberg 1673, s. 7, 9.*

43 Tamże, s. 11.

44 Tamże, s. 11, 13, 15.

45 Tamże, s. 11, 13, 15, 17.

Mając odpowiednio przygotowany i nawieziony grunt, można było przystąpić do sadzenia drzew. Pierwszy sposób polegał na wyhodowaniu ich z pestki lub ziarna. Wyznaczając specjalne miejsce w ogrodzie, sadzono albo siano pod koniec lutego lub w marcu, z tą jednak uwagą, aby kury i świnie nie dostały się do ziaren. Inną metodą było wsadzanie na jesień pestek do garnków z ziemią, przechowanie ich na zimę w piwnicy i na wiosnę wstawienie do ogrodu. Niektórzy przed użyciem ziaren moczyli je od 2 do 3 dni w wodzie zmieszanej z mlekiem lub miodem, gdyż tak zmiękczone nie tylko szybciej kiełkowały, ale i później dawać miały słodsze i smaczniejsze owoce⁴⁶.

Trzecim krokiem proponowanym przez kalendarz na rok 1675 było założenie szkółki, w której sadzono młode drzewa i pędy. Instrukcja na ten temat rozpoczyna się od odpowiedniego przygotowania wybranej powierzchni, którą należało oczyścić, nawieźć i przekopać. Wybrany grunt powinien być suchy i wilgotny, gdyż taki najlepiej nadawał się dla drzew. Ogrodnik winien pamiętać o zachowaniu odpowiedniej odległości między sadzonkami oraz o zasadzie doboru roślin przy sadzeniu. Dobrą praktyką było zrobienie małej ścieżki dla swobodnego poruszania się koło młodych pędów w celu ich podlania, oczyszczenia i pielęgnacji. Szkołkę organizowało się z pestek i ziaren posianych na wiosnę lub jesień na św. Marcina, na specjalnie przeznaczonym do tego miejscu, albo wyrwanych na początku grudnia i posadzonych z nowym księżycem sadzonek. O przygotowaną szkołkę należało dbać: oczyszczać z trawy i innych roślin, nawozić, podcinać, a jeśli sadzonki krzywo rosły, naprostowywać. Trzeba było również pilnować, aby zwierzęta gospodarskie: „krowy, osły, kozy, świnie i inne bydło” nie przychodziły, nie gryzły i nie podjadały młodych drzewek⁴⁷. Kiedy drzewka miały 3–4 lata, przenoszono je w wybrane części ogrodu⁴⁸.

Przy przesadzaniu należało przestrzegać kilku ważnych zasad. Ogrodnik powinien zwrócić uwagę na położenie rośliny względem słońca i przy przeniesieniu jej w nowe miejsce tą samą stroną ku niemu skierować. Kluczowe znaczenie w przesadzaniu drzew miały korzenie, które należało rozdzielić, oczyścić, pęknięte i złamane obciąć, a zbyt długie skrócić. Zaraz po wyciągnięciu z ziemi drzewko należało przesadzić, choć znana była także praktyka uprzedniego moczenia jego korzeni w wodzie 10 albo 12 dni. Istotne było, aby przenosić zawsze do ziemi lepszej niż ta, w której drzewko przedtem rosło. W miejscu, gdzie już jedno drzewo uschło, nie powinno się sadzić drugiego, chyba że wymieniliby się ziemię. Korzeni nie wolno wsadzać zbyt głęboko ani zbyt płytko, aby nie zostawić ich nieprzykrytych ziemią. W im większy się dół wsadzało, tym korzenie bardziej się rozrastały, a drzewo było później bardziej płodne. Jeśli chciało się mieć drzewo niskie, przy przesadzaniu pod korzenie kładło się czarny bez. Wokół drzewa powinno się zostawić delikatne zagłębienie, które zbierałoby wodę deszczową.

46 Tamże, s. 22, 23.

47 G. SOMMERFELD, *Alter und Neuer Kunst- ... Auff das Jahr ... MDCLXXV....*, s. 3, 5, 7, 9.

48 Tamże, s. 3, 5, 7, 9.

Na zimę ziemię wokół pędu można było podwyższyć i dodatkowo okryć (np. mchem), aby korzenie nie zmarzły⁴⁹.

Najlepszy czas na przesadzanie był między Wszystkimi Świętymi a marcem. Ogólnie przyjmowało się zasadę, że młode drzewka, szczepione gałązki i pędy przesadzało się na wiosnę, stare drzewa natomiast na jesień. W marcu, kiedy sok w młodych pędach wzrastał, był najkorzystniejszy moment do ich przesadzenia. W kwietniu byłoby to już niebezpieczne ze względu na następujący po nim miesiąc, który mógł przynieść upały i niekorzystne wiatry. Jeśli zapowiadano mokre lato, wtedy i przesadzanie w kwietniu akceptowano. Kiedy przesadzenia wymagało drzewo duże, dokonywano tego w październiku, listopadzie albo grudniu, gdyż w tym czasie sok i cała siła kumulowane były w jego korzeniach⁵⁰.

Znaczący wpływ miały również fazy księżyca. Zalecano przesadzanie w pierwszym kwartale przy przybierającym księżycu, sadzenie między 8 a 18 dniem miesiąca uważano z kolei za niekorzystne. Drzewo sadzone w nowiu rosnać miało dobrze w drewnie, gałęziach, korzeniach i liściach, ale za to późno owocowało. Drzewa sadzone przy ubywającym księżycu mogły być niezbyt okazalej postury, ale obfitowały w owoce. Regułą było, że im bliżej końca księżyca się sadi, tym drzewa adekwatnie do tego wcześniej będą owocowały⁵¹.

Przesadzać można było również pochodzące z lasu pnie i wykorzystywać je później do szczepienia. Tą problematyką zajmuje się kalendarz na rok 1676, który instruował, aby do pozyskania dzikich pędów wykorzystać chłopca lub pracownika dniówkowego, który sprowadzić miał je z lasu lub pola. Obcięte i ociosane przesadzano na św. Hieronima/św. Michała, pilnie strzeżone przed zwierzętami i wiatrem, pozostawiano na rok i szczepiono⁵².

Przygotowanie do szczepienia zaczynało się od korzeni pnia, które należało oczyścić i rozdzielić, usunąć potłuczone i zepsute, zbyt długie odrębać, a pozostałe w końcówkach przyciąć. Niektórzy wstawiali pnie na 14 dni do wody, niektórzy wsadzali je od razu do ziemi. Dół obliczony na rozpiętość korzeni nie powinien być zbyt duży ani zbyt mały. Po odpowiednim rozłożeniu korzeni dół należało zasypać ziemią, niektórzy kładli dodatkowo owczy nawóz, kilka garści zboża, żyzną ziemię. Pień trzeba było otulić słomą, aby zimą nie zmarzł i aby go zające nie podjadały (w ciepłym kraju albo w otoczonym murem ogrodzie nie było to konieczne)⁵³.

Najlepszy czas dla sadzenia dzikich pni był różny. Niektórzy uważali, że najlepiej rodziły drzewa sadzone w dniu poprzedzającym Boże Narodzenie, inni, że korzystny był Wielki Piątek. Uważano również, że nie powinno się sadić drzew w roku przestępnym, gdyż wówczas nie rosły i nie dawały szybko owoców, chociaż kwitły, a jeśli rodziły owoce, szybko one spadały⁵⁴.

49 Tamże, s. 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23.

50 Tamże, s. 15, 17, 25.

51 Tamże, s. 13, 15, 21.

52 Tenże, *Alter und Neuer Kunst-... Auff's Schalt-Jahr ... MDCLXXVI...*, s. 7.

53 Tamże, s. 7, 9, 11, 13, 15.

54 Tamże, s. 17.

Druga część kalendarza na rok 1676 poświęcona była „pięknej i szlachetnej sztuce szczepienia”: „Przesadzanie, karmienie i wstawianie daje drzewom dużą piękność i dobre owoce, ale przewyższa to wszystko sztuka szczepienia; ponieważ szczepienie czyni dzikie drzewo łagodnym, nie owocne czyni owocnymi i urodzajnymi, owoce czyni rozkosznymi i dobrego smaku; tak można dzięki godnej pochwalie sztuce ogrodnictwa naturę zmuszać i zmieniać, późne owoce we wczesne zamieniać, owoce kwitną i rosną o wiele piękniejsze z koloru, barwy i smaku [...]. Sztuka szczepienia przemienia owoc w inny, można spowodować, aby różnorodne owoce na jednym pniu rosły”⁵⁵.

Wszystkie miesiące były dobre do szczepienia poza listopadem i grudniem, gruszkę szczepiło się koło świąt Bożego Narodzenia, jabłoń w lutym lub marcu. Pod uwagę trzeba było wziąć kraj i klimat (w krajach zimnych szczepiło się później, w krajach ciepłych wcześniej). Gałązki należało szczepić w ubywającym księżycu, gdyż wtedy lepiej rosły. Według ówczesnych przekonań księżyc był „matką soku i wilgoci”. Według innych 3 albo 4 dzień przed nowiem lub po był dobry, gdyż im słabszy księżyc, tym mniej rzeczy, nad którymi panował. Zdaniem rozumnych ogrodników to, co w rosnącym księżycu zostanie zaszczepione, idzie nadmiernie w drzewo oraz gałęzie i owocuje powoli. Drzewka zaszczepione koło pełni będą mieć wiele drewna, gałęzi, będą szybko i obficie owocowały. Ile dni przed pełnią zaszczepione, tyle lat będą niosły owoce⁵⁶.

Przy okazji autor rozprawia się z poglądem, jakoby nie powinno się szczepić w roku przestępnym, gdyż takie drzewa nie dadzą dobrych owoców. Radzi, aby uznać ten pogląd za „fikcję i przesąd”. Jak podkreśla, sieje się w tych latach zboże i warzywa tak jak w innych i nie dostrzega się, aby coś im szkodziło. Jedzenie i picie smakuje tak samo, równie chętnie sięga się w takim roku po owoce i inne rośliny. Autor jest zdania, że jeżeli położenie księżycy albo konstelacje gwiazd są dobre, nie ma przeciwwskazań dla przebiegu procesu szczepienia⁵⁷.

Przy szczepieniu pamiętać należało o paru zasadach: odbywać się powinno na dobrym drzewie z wykorzystaniem drzew jednego rodzaju i natury, gdyż w przeciwnym razie nie nastąpi połączenie. Sam proces szczepienia odbywać się mógł według pięciu manier, które opisane zostały na łamach kalendarzy na rok 1676 i 1677. Do najpopularniejszych należały szczepienie za korę lub w szczelinę pnia⁵⁸.

55 Tamże, s. 17, 19.

56 Tamże, s. 21.

57 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- ... Auff das Jahr ... MDCLXXVIII...*, s. 13.

58 Tenże, *Alter und Neuer Kunst-... Auffs Schalt-Jahr ... MDCLXXVI...*, s. 23; tenże, *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ Zum vierdten mahl vorgestellet und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXVII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und be-*

Zrastające się szczepki można było wspomóc różnymi substancjami spajającymi. Sposób ich przygotowania oraz składniki przedstawiono w kalendarzu na rok 1678. Przygotowanie maści wiązało się ze stopieniem takich substancji jak: smoła świerkowa, żółty wosk, żywica albo zamiast niego terpentyna w równych proporcjach, z późniejszym dolaniem oleju lnianego albo wody. Tak sporządzony lepki preparat mógł być wykorzystywany równie dobrze w kuracji: zadraśnięć, nacięć, pęknięć i wszelkich ran drzewa. Doskonale zatrzymywał wiatr i deszcz, a jednocześnie leczył. Aplikacja mieszaniny mogła dokonać się na dwa sposoby, poprzez smarowanie lub wypalanie. Przy pierwszym sposobie należało umoczyć w oleju lnianym palce albo użyć niesolonego tłuszczu (sól szkodzi drzewom), oderwać kawałek przygotowanej maści lub wosku i wcisnąć ją w odpowiednie miejsce oraz posmarować. Przy drugim sposobie rozgrzewało się kawałek żelaza w ogniu, w wybrane miejsce na drzewie kładło przygotowany preparat, a następnie tak jak „krawiec żelazkiem” jeździło się subtelnie po zadraśnięciu i nałożonym na nim wosku, który się topił, a przez to lepiej wnikał w drzewo i skuteczniej działał⁵⁹.

Gałązki szczepienne należało bacznie obserwować oraz przestrzegać kilku reguł. Zalecano używać gałązek tylko z dobrych owocodajnych drzew. Zerwane powinny być ze szczytu albo środkowych gałęzi, gdyż te od słońca były najdoskonalwsze. Łamać w ubywającym księżycu w miesiącach: styczeń, luty lub marzec, zanim zaczną pączkować. Nie mogą być zbyt delikatne, aby dobrze poczuć się w pęknięciu. Świeże gałązki miały zbyt dużo soku, dlatego warto było je pozostawić ze 2 dni na powietrzu. Jeżeli chciało się gałązkę szczenienną przetransportować, należało na końcu zabezpieczyć ją miodem, który ochroniłby ją przed zgnilizną i jednocześnie pożywił. Inną strategią było wetknięcie szczepki w białego buraka, który zachowałby ją długo świeżą. Kto jednak nie chciał przez kraj ich przesyłać, zakopywał je całe w ziemi, ale tak aby móc je później odnaleźć⁶⁰.

Sztuka szczepienia, jak podkreślono w kalendarzu na rok 1685, była trudna, ale pozwalała ogrodnikowi ingerować w wygląd, smak i zapach przyszłych owoców. Aby otrzymać piękne, pachnące i nierobaczywe czereśnie, należało zaszczepić je z wawrzynem. Chcąc otrzymać słodkie i kwaśne jabłka na jednym drzewie, według praw sztuki szczepienia trzeba było połączyć dwie gałęzie z dwóch różnych drzew dających słodkie i kwaśne owoce. Jeśli drzewo miało zrodzić owoce różnych smaków, należało połączyć cztery gałązki z drzew jednego rodzaju oraz płci i włożyć je do dobrej ziemi. Tworzono również różne niewystępujące w naturze mutacje. W celu posiadania drzewa rodzącego jabłka i gruszki, trzeba było spoić pestki tych dwóch owoców za pomocą wosku, a później zaszczepić na od-

schrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern, Nürnberg 1676, passim.

59 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- ... Auff das Jahr ... MDCLXXVIII ...*, s. 5, 7, 11.

60 Tamże, s. 23, 25.

powiednim kawałku szczepiennym. Ażeby uzyskać czerwone cytryny, należało gałąź cytryny zaszcześcić z granatowcem albo morwą⁶¹.

Innym sposobem ingerencji w przyszły owoc było stosowanie różnych zabiegów i mikstur. Jeśli gruszka dawała kamienne owoce, należało odgarnąć ziemię aż do jej korzeni, wybrać wszystkie kamienie i inne brudy, zasypać, nawieźć i podlać. Kwaśne granaty można było zamienić w słodkie, jeśli ich korzenie się ograbiło, pokryło świńskim nawozem i podlało ludzką uryną. Na piękne czerwone i słodkie jabłka polecano mieszankę z ludzkiej uryny, nawozu kozy i kozła oraz drożdży winiarskich⁶².

Z nieplodnością drzew radzono sobie na wiele sposobów, do najprostszych należało przesadzenie, zmiana ziemi i nawiezienie. Można było obciąć niektóre gałęzie albo dokonać szczepienia. Czasami wykonywano zabieg wiercenia dziur, przez które ujść miała szkodliwa wilgoć. Jeżeli wydawaniu owoców przeszkadzały robaki, mrówki albo inne szkodniki, posypywało się korzenie garścią kredy albo sadzy z komina. Drzewo, które nie chciało rosnąć, ratowano za pomocą padliny (martwej kury, gęsi, świni itp.). Na zabranej z korzeni ziemi kładło się padlinę i pokrywało ziemią. Takie drzewo można było również polać krwią cieląt i bydła⁶³.

Przedstawione porady z zakresu uprawy drzew dotyczyły przede wszystkim prowadzenia ogrodu i sadu. Nie miały one związku z problematyką leśną. W kalendarzach brak poza nielicznymi przypadkami bezpośrednich odniesień do tej przestrzeni. Wyjątkiem jest oczywiście przywołany we wstępie cytat, który jednoznacznie wskazuje, że las był miejscem pozyskiwania dzikich sadzonek. Wykorzystywane one były później do zakładania ogrodu czy sadu, które w tym kontekście jawią się jako cywilizowane formy lasu. Człowiek zdecydował się nie tylko oswoić i poskromić dzikie pędy, ale dla własnej korzyści odważył się poprawić i udoskonalić naturę. Najlepszym przykładem tej ingerencji była sztuka szczepienia.

Czytając między wierszami, można zauważyć, że las prezentuje się w kalendarzach jako magazyn surowców naturalnych, potrzebnych człowiekowi wczesnonowoczesnemu do przetrwania. Jak już wcześniej nadmieniono, pozyskiwano z niego do uprawy sadzonki. Las był również eksploatowany ze względu na drewno opałowe i budowlane. W kalendarzach podkreślano też wykorzystanie drzew w ziołolecznictwie. I chociaż bezpośrednio nie instruowano, skąd brać korę, kwiaty, liście czy korzenie drzew, musiało być oczywiste, że miejscem czerpania tych zasobów był las. Nie każdy bowiem był właścicielem sadu czy ogrodu, a nawet ich posiadacze nie dysponowali wszystkimi gatunkami drzew potrebnymi przy różnych chorobach i dolegliwościach.

Podsumowując, należy stwierdzić, że XVII-wieczne kalendarze niemieckie prezentowały szerokie spektrum wiedzy o drzewach. Typ przekazywanych wia-

61 Tenże, *Alter und Neuer Kunst- Nutz-... Auff das Jahr... MDCLXXXVI...*, s. 5–17.

62 Tamże, s. 17, 21, 23.

63 Tamże, s. 23, 25.

domości sklasyfikować można w trzy kategorie: terminy ścinania drewna budowlanego i opałowego, charakterystyka drzew i ich właściwości leczniczych, sposoby pielęgnacji drzew i prowadzenia sadu/ogrodu. Wpisywały się one w trzy podstawowe funkcje spełniane przez wczesnonowożytny kalendarz: orientacyjną, informacyjną i edukacyjną. Las z perspektywy kalendarza pozostaje w sferze dopowiedzenia i jawi się jako miejsce pozyskiwania dzikich sadzonek, składników medykamentów oraz drewna.

LITERATURA

Źródła

- BAUER J.M., 1662. *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das MDCLXIII. Jahr Jesu Christi. Auff den 28. gr. Longit. und 51. Latitud. gericht \ durch Johann Melchior Bauern von Eschbach.* Leipzig.
- BAUER J.M., 1663. *Alter und Neuer Schreib-Kalender Auff das MDCLXIV. Jahr Jesu Christi: Auff den 28. gr. Longit. und 51. Latitud. gericht \ durch Johann Melchior Bauern von Eschbach.* Leipzig.
- BAUER J.M., 1664. *Alter und Neuer Schreib-Kalender/ Auff das M.DC.LXV. Jahr Jesu Christi. Auff den 28. gr. Longit. und 51. Latitud. gericht \ durch Joh. Melchior Bauern vo[n] Eschbach.* Leipzig.
- BUCHBACH R., 1652. *Alter und Neuer Schreib-Calender: darin[n]en auff jeden Monat der Planeten Lauff/ Witterung/ Sonnen-Auffgang ... nebenst einem Prognostico Astrologico ... zu befinden: auff das Jahr ... M.DC.LIII. ; Auf die Polushöhe der Churf. S. Universität und Handelsstadt Leipzig/ von 51. Grad gerichtet/ und jedermänniglichen zu sonderlicher Nachricht und Nutzen gestellet \ von Rodolphi Buchbachs Medic. Doct. Imitatore und Nachfolger Salomon Gut/ Phil. Addict.* Leipzig.
- OELER J.U., 1672. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld-Garten-Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens/ Pflanzens/ Versetzens/ Propffens/ [et]c. Badens/ Schrepffens/ Purgirens ... wohl ausgeführet zu finden: Sondern auch alles/ was bey einem Feld-Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum ersten mahl vorgestellet und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXIII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Johan. Ulricum Oeler/ Medicin. Doctor. Reip. Lindav. Physicum Löimicum.* Nürnberg.
- OELER J.U., 1673. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten-Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens Pflanzens/ Versetzens/ Propffens/ [et]c. Badens/ Schrepffens/ Purgierens ... wohl ausgeführet zu finden; Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum ersten mahl vorgestellet und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXIII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Johan. Ulricum Oeler/ Medicin. Doctor. Reip. Lindav. Physicum Löimicum.* Nürnberg.

- SOMMERFELD G., 1674. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ zum ersten mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXV. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern. Nürnberg.*
- SOMMERFELD G., 1675. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... bequeme Zeit deß Säens/ Pflanzens/ Versetzens/ Ppropffens/ [et]c. ... ausgeführt zu finden; Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten ... Zum dritden mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Schalt-Jahr ... MDCLXXVI. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern. Nürnberg.*
- SOMMERFELD G., 1676. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ Zum vierdten mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXVII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern. Nürnberg.*
- SOMMERFELD G., 1677. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planeten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ Zum fünfften mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXVIII. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern. Nürnberg.*
- SOMMERFELD G., 1678. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Baum- Garten- und Blumen-Calender/ Worinnen nicht nur ... der Planten und Aspecten Lauff ... Sondern auch alles/ was bey einem Feld- Baum- und Blumen-Garten nützlich und nohtwendig zu beobachten/ in bequemer und leß-würdiger Materi unterschieden/ Zum sechsten mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXIX. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern. Nürnberg.*
- SOMMERFELD G., 1685. *Alter und Neuer Kunst- Nutz- Lust- und Lehrreicher Feld- Garten- Baum- und Blumen-Calender : Worinnen ... der Planeten und Aspecten Lauff und Würckung/ sambtdem Zustand deß Gewitters ... bequeme Zeit deß Säens/ Pflanzens ... und Aderlassens/ [et]c. wohl aus geführt zu finden ... ; Zum Zwölfften mahl vorgestellt und erörtert wird/ Auff das Jahr ... MDCLXXXVI. \ Mit sonderbarem Fleiß calculiret und beschrieben/ durch Georgium Sommerfeld/ der edlen Astrologiae, auch anderer Künste und Wissenschaften Liebhabern. Nürnberg.*

Opracowania

- EBNER H., 1967. *Der Schreibkalender als Geschichtsquelle*, w: *Beiträge zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der Steiermark und Kärntens. Ferdinand Tremel zur Vollendung des 65. Lebensjahres dargebracht von seinen Freunden*. T. 14. Graz, s. 65–81.
- GAJDA Z., 2011. *Wprowadzenie do historii medycyny*, Kraków.
- HAMEL J., 1998. *Geschichte der Astronomie. Von den Anfängen bis zur Gegenwart*. Basel–Berlin–Boston.
- HERBST K.-D., 2004. *Die Kalender von Gottfried Kirch*. Beiträge zur Astronomiegeschichte 7, s. 115–159.
- HERBST K.-D., 2009. *Die Jahreskalender – Ein Medium für gelehrte Kommunikation*, w: K.-D. Herbst, S. Kratochwil (red.), *Kommunikation in der Frühen Neuzeit*. Frankfurt nad Menem, s. 189–223.
- HERBST K.-D., 2014. *Leipzig als Druckort von Kalendern in der Frühen Neuzeit*, w: D. Döring (red.), *Leipzigs Bedeutung für die Geschichte Sachsens. Politik, Wirtschaft und Kultur in sechs Jahrhunderten*. Lipsk, s. 347–398.
- KOWALSKI P., 1998. *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa–Wrocław.
- MATTHÄUS K., 1969. *Zur Geschichte des Nürnberger Kalenderwesens*, w: B. Hack, B. Wendt (red.), *Archiv für Geschichte des Buchwesens*. T. 9. Frankfurt am Main, s. 965–1395.
- SCHRÖDER-LEMBKE G., 1992. *Die Bedeutung der Bauernkalender*, w: K. Herрман, H. Winkel (red.), *Vom „belehrten“ Bauern. Kommunikation und Information in der Landwirtschaft vom Bauernkalender bis zur EDV*. St. Katharinen, s. 1–11.
- SÜHRIG H., 1979. *Die Entwicklung der niedersächsischen Kalender im 17. Jahrhundert*, w: B. Hack, R. Witmann, M. Kleiss (red.), *Archiv für Geschichte des Buchwesens*. T. 20. Frankfurt nad Menem, s. 329–794.

WIEDZA O DRZEWACH SKOMPILOWANA W XVII-WIECZNYCH KALENDARZACH NIEMIECKICH

Streszczenie

W XVII wieku wykształciła się specjalna forma kalendarza nazywana „Schreibkalender”. Miała ona trójdzielną kompozycję, w skład której wchodziły: część astronomiczno-astrologiczna, materiał tekstowy oraz niezadrukowana przestrzeń na notatki nabywcy kalendarza. Jednym z poruszanych na jego łamach tematów była wiedza o drzewach. Informacje zgromadzone przez autora kalendarza na zasadzie kompilacji sklasyfikować można w trzy kategorie: terminy ścinania drewna budowlanego i opałowego, charakterystyka drzew i ich właściwości leczniczych, sposoby pielęgnacji drzew i prowadzenia ogrodu/sadu. Wpisywały się one w trzy podstawowe funkcje spełniane przez wczesnonowożytny kalendarz: orientacyjną, informacyjną i edukacyjną. Las z perspektywy kalendarza jawił się jako miejsce pozyskiwania dzikich sadzonek, składników medykamentów oraz drewna.

Słowa kluczowe: kalendarz, drzewo, las, sad, ogród, ziołolecznictwo

KNOWLEDGE ABOUT THE TREES COMPILED IN GERMAN CALENDARS FROM 17TH CENTURY

S u m m a r y

In seventeenth century a special type of calendar called “Schreibkalender” was developed. It was composed of three following parts: the astronomical and astrological one, texts and unprinted space for owner’s notes. One of the topics discussed in the calendar was knowledge about trees. The information collected by the author of the calendar by compilation presented knowledge that can be classified in three following categories: dates of cutting down trees for firewood and building timber, characteristics of trees and their medical properties, and methods of tree care and garden/orchard cultivation. They contained three basic functions fulfilled by early modern calendar: orientational, informative and educational. According to the calendar the forest was a place that supplied the people with wild plants, medicine components and wood.

Key words: calendar, tree, forest, orchard, garden, phytotherapy